

Piatek: Szymczakowski Romuald, Zawada dyla Andrzej, Madej Zbigniew, Madej Mieczysław, Majdosz Józef, Kurdyła Mariusz, Jan Adam, Zięba Janusz, Dyla Jan, Madej Wilhelm, Bukowczyk Antoni, Podrygajło Joanna, Kurdyła, Janiszewski Romuald, Janiszewski Koperstyński Roman, Marczak Maciej, Milan Krzysztof, Marczak Władysław, Majdosz Stanisław, Lorenc Jerzy, Kuchta Adam, Puchalik Stanisław, Majdosz Bronisław, Kuchta Bogdan.

Sobota: Madej Dominik, Dańczak Jan, Kur- 603 412 628 – portiernia ZGK w Rymanowie.

Zbiórka makulatury . tel kontaktowy:

603 412 628 – portiernia ZGK w Rymanowie.

Data	Godz.	17 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 29.07	7:00	Zm. Leonarda Mezglewska /int od Mariusza Szajna z rodziną/
	8:00	Zm. Maria Lorenc/greg/
Wtorek 30.07	7:00	Zm. Zdzisława Mezglewska /int od Chrześciny Doroty/
	18:00	Zm. Maria Lorenc/greg/
Środa 31.07	7:00	O Boże błogosł, uwolnienie od złego, uzdrowienie ciała i duszy
	8:00	Zm. Czesława Madej w 2 rocz śmierci
Czwartek 01.08	7:00	Zm. Maria Lorec /int od rodziny Milan/
	8:00	Zm. Władysław Zawada /int od żony / Zm. Piotr Patlewicz /gregorianka/ Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Katarzyny i w 10 rocz ślubu
Piątek 02.08	7:00	Zm. Leonarda Mezglewska /int od Łukasza Szajna z rodziną//
	8:00	Zm. Piotr Patlewicz /greg/
Wola	17:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Rodziny
	18:00	Zm. Józefa i Ignacy Zawada, Bronisław i Bolesława Lorenc
Sobota 03.08	7:00	Zm. Piotr Patlewicz /greg/
	8:00	Zm. Katarzyna, Walenty, Stanisław Warzocha
Niedziela 04.08	7:00	Zm. Maria Lorenc /int od rodziny Kurasz, Ryszko i Puchalik/
	8:00	Zm. Bronisława, Zachariasz, Władysław Magierowscy W intencji parafii
Wola	9.30	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Danuty i Franciszka Łątka z okazji 45 rocz. Ślubu /int od córki Małgorzaty z rodziną/
	11:00	Zm. Piotr Patlewicz /greg/ Zm. Stanisława, Władysław, Anrtoni, Paweł, Strzemecy /int od Danuty/
	16:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla Rodziny Mezglewskich



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok XII nr 31 28.07.2019 r.



Pielgrzymka do Sokółki, Augustowa, Studzienicznej, Wilna, Świętej Lipki i Gietrzwałdu cz. 2

Do Augustowa dotarliśmy także przed południem. Obydwe nasze grupy udały się zaraz na Przystań CAFE Żegluga Augustowskiej. O godz. 11:50 siedzieliśmy już wszyscy na górnym pokładzie naszego statku „Swoboda” składającego się z pokładu dolnego i górnego, a 10 minut później wypłynęliśmy nim z portu Żegluga Augustowskiej w Augustowie do miejscowości Studzieniczna. Nasz rejs Szlakiem Papieskim na statku „Swoboda” po jeziorach i Kanale Augustowskim odbywał się przy pięknej, słonecznej, gorącej pogodzie i trwał 1 godzinę i 20 minut. Płynęliśmy rzeką Netą, jeziorem Neko, rzeką Klonownicą, jeziorem Białym i jeziorem Studzienicznym, na które wypłynęliśmy dopiero po przekroczeniu bardzo wąskiej śluzy. Podziwialiśmy piękno świata stworzonego przez Boga i samą naturę. Niektórzy z nas fotografowali te piękne jeziora i rzeki oraz przepływające obok nas statki, mniejsze kajaki i płynących nimi kajakarzy, a także znajdujące się wokół jezior i położone na ich obydwóch brzegach cudowne krajobrazy, lasy; jak rów-

niez infrastruktury- m.in. budynki mieszkalne i wczasowe oraz inne osobliwości przyrody i natury. Do tradycji rejsów i żegluga po jeziorach i Kanale Augustowskim należy już to, że pod ich koniec turyści i pielgrzymi mają okazję wysłuchać na statku z podkładem muzycznym z urządzeń nagłaśniających, i mogą też i sami zaśpiewać, ulubioną pieśń Ojca Świętego Jana Pawła II „Barka”. My także wraz z innymi turystami wysłuchaliśmy tej pieśni, a niektórzy śpiewali ją też w tym czasie i razem. Po wysłuchaniu i zaśpiewaniu pieśni „Barka” wszyscy wysiedliśmy z naszego statku „Swoboda” na Przystani w Studzienicznej i udaliśmy się dróżką prowadzącą po usypanej w 1920 roku grobli w stronę wyspy. Na końcu Grądzika, tej wyspy oblanej wodami jeziora Studzienicznego, znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej Matki Kościoła. Kult Matki Bożej na wyspie w Studzienicznej sięga połowy XVIII wieku, a akta kroniki parafialnej już w 1728 roku notują liczny napływ pielgrzymów. Jest to najważniejsze Sanktuarium diecezji ełckiej. Obraz- jak mówi tradycja –objawił się na drzewie.



Na Grzędziku wokół obrazu Matki Bożej zaczęła się gromadzić okoliczna ludność. My również wszyscy gorąco pokłoniliśmy się w tym Sanktuarium na kolanach Matce Bożej Studzieniczańskiej i Jezusowi Chrystusowi spoczywającemu na Jej rękach oraz obecnemu także i w Najświętszym Sakramencie. Modliliśmy się także tutaj prywatnie w naszych intencjach, a niektórzy z nas modlili się też wspólnie w wielu i w naszych osobistych intencjach. Wewnątrz w ołtarzu głównym tego Sanktuarium umieszczony jest cudowny obraz Matki Bożej Studzieniczańskiej z Dzieciątkiem Jezus ukoronowany w 1995 roku. O sile jego kultu świadczą liczne wota wystawione w ołtarzu głównym i w wiszących obok gablotach. Obraz mieści się w niewielkiej białej kaplicy z 1872 roku, bo zresztą i samo to Sanktuarium jest także małą niedużą kaplicą w kształcie ośmiobocznej rotundy zwieńczonej u góry niewielką sygnaturką. Odbywając swój pamiętny 7- godzinny rejs statkiem „Serwy” po jeziorach i Kanale Augustowskim przyplłynął tutaj także w dniu 9 czerwca 1999 roku do Studzienicznej Ojciec Święty Jan Paweł II, aby pomodlić się przed obrazem Matki Bożej Studzieniczańskiej. To wydarzenie upamiętnia pomnik z brązu wykonany w rok później po wizycie Ojca Świętego Jana Pawła II przez profesora Czesława Dźwigaję z Krakowa. Pomnik Ojca Świętego Jana Pawła II jest naturalnej wielkości i stoi na kamiennym podeście na samym brzegu jeziora Studzienicznego w rosnącym wokół niego sitowiu. Na dole podestu tego pomnika zostały umieszczone słowa Ojca Świętego: *”Byłem tu wiele razy, ale jako Papież po raz pierwszy i chyba ostatni”* z podpisem Jan Paweł II. Obok kaplicy- Sanktuarium stoi przykryta gontowym daszkiem na cokole figura Matki Bożej, a koło Niej znajduje się również studzienka. Woda nabrana z niej ma uzdrawiającą moc. Na drewnianych bocznych ścianach otaczających figurę Matki Bożej i studzienkę na jednej tablicy napisana jest krótka historia Sanktuarium maryjnego w Studzienicznej, a z drugiej strony na drugiej tablicy napisane są w skrócie wspomnienia pokutującego tutaj na wyspie w połowie XVIII

wieku pustelnika pułkownika Wincentego Murawskiego, który w 1770 roku wznosił kapliczkę przy studni z cudowną wodą. Na koniec naszego pobytu w tym miejscu ustawiło się wiele osób z naszej pielgrzymki w kolejce po tę wodę, a niektórzy udali się jeszcze raz na krótką chwilę do kaplicy na spotkanie z Matką Bożą. Wracając do swoich autokarów po drodze wstąpiliśmy jeszcze do miniętego wcześniej po drodze drewnianego kościoła w Studzienicznej p.w. Matki Bożej Szkaplerznej z 1847 roku, a po dojściu do autokarów i zajęciu w nich swoich miejsc wyjechaliśmy do Augustowa. Po zakwaterowaniu się w hotelu „Augustowia” znalazł się krótki czas na odpoczynek, a o godz. 17:00 udaliśmy się na obiadokolację do jadalni w tym hotelu. Po kolacji mieliśmy czas wolny do własnej dyspozycji i była możliwość indywidualnego zwiedzania. Ja ze swoim Kolegą Józefem Słabczyńskim z Jańsk udaliśmy się jeszcze raz pieszo do Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej w Studzienicznej, gdyż nie było to aż tak bardzo daleko, aby jeszcze raz pomodlić się w tym miejscu przed Jej Cudownym Obrazem i napić się wody ze studzienki. Po powrocie do naszego hotelu czas wykorzystaliśmy na wspólne rozmowy i spotkania, własną toaletę, prywatną modlitwę i sen nocny. Tak zakończył się drugi dzień naszej pielgrzymki. C.d.n.

/Jan Grzywacz /

ŚWIĘTA MARTA

Kazanie św. Augustyna: Słowa naszego Pana Jezusa Chrystusa przypominają nam, iż jeden jest cel, do którego zmierzamy wśród rozmaitych spraw tego świata. Zmierzamy jako wędrowcy, a nie mieszkańcy, jako ci, którzy są w drodze, a nie u kresu, ci, którzy pragną, ale jeszcze nie posiadają. Podążajmy jednak pilnie i wytrwale, abyśmy doszli kiedyś do celu. Maria i Marta były siostrami. Łączyło je nie tylko pokrewieństwo, ale także pobożność. Obydwie były oddane Bogu, obydwie ochoczo usługiwały Panu w ciele. Marta przyjęła Go tak, jak zwykło się przyjmować podróżnych. W rzeczywistości jednak, służebnica przyjęła Pana, chora Lekarza, stworzenie Stworzyciela.

Ta, która miała otrzymać pokarm duchowy, przyjęła, aby zaofiarować pokarm dla ciała. Pan bowiem zechciał przyjąć postać sługi i w tej postaci - nie z konieczności bynajmniej, ale ze swej łaskowości - przyjmował posiłek ofiarowany Mu przez sługi. Albowiem przyjmowanie posiłku także było łaską. Jako człowiek odczuwał głód i pragnienie. Pan przeto został przyjęty jako podróżny, który "przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim jednak, którzy Go przyjęli, dał moc, aby się stali dziećmi Bożymi". Dopuszczał niewolników do wspólnoty z sobą i uczynił ich braćmi; wykupił więźniów i uczynił współdziedzicami. Ale niech nikt z was nie powiada: "Jakże błogosławieni są ci, którzy mieli szczęście przyjmując Chrystusa do swego domu!" Nie smuć się i nie narzekaj, że żyjesz w czasie, kiedy już nie można zobaczyć Pana w ciele. Nie pozbawił cię przecież tego zaszczytu: "Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych - powiada - Mnieście uczynili". Zresztą, Marto, błogosławiona swym chwalebny posługiwaniem, pozwól, że ci powiem: prosisz o spoczynek, jako nagrodę za twój trud. Teraz zajęta jesteś wieloma posługami - pragniesz pokrzepić śmiertelne, chociaż święte ciała. Lecz skoro przybędziesz już do ojczyzny, czy spotkasz tam wędrowca, by go przyjąć? Spotkasz głodnego, by nakarmić? Spragnionego, aby napoić? Chorego, aby odwieźć? Skłóconego, aby pojednać? Umarłego, aby pogrzebać? W ojczyźnie tego wszystkiego już nie będzie. A co będzie? To, co wybrała Maria: tam będziemy nasyceni, a nie będziemy się posilać. To, co Maria wybrała tutaj, tam będzie doskonałe i pełne. Tutaj z zastawionego stołu zbierała okruszyny Bożego słowa. Chcesz wiedzieć, jak będzie w niebie? Oto sam Pan mówi o swoich sługach: "Zaprawdę powiadam wam: przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał". /Red./

Ogłoszenia duszpasterskie

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek miesiąca. W pierwszy piątek spowiedź w Sanktuarium od godz. 17.00, na Woli od

godz. 15.45, a następnie Msza św. i nabożeństwo. We czwartek Msza św. rano o 8.00, następnie całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, potem Msza św. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Kędra Anna, Murczyk Anna, Nowotarska Halina, Nowotarski Bolesław, Mazur Janusz, Puchalik Dariusz, Bogacz Władysław. Na Woli: Maria Krężel, Patlewicz Agata.

Do prac przy murze prosimy osoby z następujących rodzin :

Poniedziałek: Król Anna, Słabczyńska Józefa, Koperstyńska Zdzisława, Kurdyła Jan, Mezgłowski Edmund, Bukowczyk Jan, Pażucha Kazimierz, Gwiżdż Bogusław, Krakowiecka Halina, Kurdyła Wiesław, Kropaczek Krystyna, Krakowiecki Janusz, Zajac Mariusz, Młynarski Marcin, Kropaczek Dariusz. **Wtorek:** Zielonka Zbigniew, Durczak Elżbieta, Zajac Zdzisław, Kostycz Jan, Farbaniec Ryszard, Madej Edward, Dubiel Janusz, Zawada Henryka, Szałaj Marek, Świnicki Adam, Skomial Józef, Duczkowski Marian, Krakowiecki Robert, Skubiński Krzysztof, Dobrowolska Bożena. **Środa;** Ulita Aneta, Zielonka Henryk, Milan Krzysztof, Farbaniec Bronisław, Biłas Bronisława, Biłas Bogdan, Olejarz Gustaw, Puchalik Józef, Michalak Franciszek, Puchalik Wiesław, Puchalik Henryka, Bukowczyk Ludwik, Bogacz Ryszard, Chowaniec Stefania, Bar Kazimiera. **Czwartek;** Kostycz Paweł, Farbaniec Krzysztof, Puchalik Adam, Kurdyła Stanisław, Kostycz Józef, Dyląg Janina, Kurdyła Stanisław, Winnicki Jan, Michalak Andrzej, Zawada Rafał, Kosior Agata, Winnicka Zofia, Winnicka Genowefa, Kostycz Krzysztof, Kostycz Jacek, Truś Maria, Szerszeń Maria, Puchalik Jan, Krakowiecki Wacław, Jedziński Jan, Lorenc Wiesław, Puchalik Eugeniusz, Kurasz Marek, Madej Eugeniusz, Madej Piotr, Zawada Grzegorz, Marczak Marian, Cichoń Piotr, Madej Leszek